GAZETA HANDLOWA.

Nr. 98. Warszawa, dnia 25 kwietnia (7 maja). Piątek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Berlin, 6 maja. Interes na giełdzie prywatnej z powodu święta słaby.

Wiedeń, 6 maja. Akcye kredytu ruchomego 285.70. Interes bardzo ożywiony.

Londyn, 5 maja. Bank londyński podniósł dyskonto z 4 na $4\frac{1}{2}$ %. Console $93\frac{3}{16}$.

Warszawa, dnia 7 maja.

W zakresie polityki zagranicznéj posucha wiadomości z każdym dniem dotkliwiéj uczuwać się daje. Sytuacya ogólna żadnych wybitniejszych nie przedstawia faktów a ciekawszym wieściom, któremi nie dawno jeszcze zajmowała się prasa zagraniczna, po kolei teraz zaprzeczają. Tak między innemi piszą z Florencyi, że król wiktor Emanuel, który istotnie zamierzał udać się na dwór wiedeński, wykonanie projektu tego odłożył na późniéj. Z Wiednia znowu donoszą, że cesarz Franciszek Józef jak na teraz nie uda się do Konstantynopola ani też do Galicyi, dokąd jak utrzymywano, wyjechać miał w towarzystwie hr. Andrassy'ego.

Do polemiki prusko-austryckiéj w przedmiocie ogłoszenia znanéj depeszy hr. Bismarka wmieszała się urzędowa wiedeńska „Abendpost". Usiłuje ona przedewszystkiem odeprzeć zarzuty czynione rządowi austryackiemu, jakoby w niewłaściwy sposób dostał się w posiadanie owéj noty. „Abendpost" powiada w téj mierze co następuje: Rząd austryacki nie mógł nadużyć zaufania, ponieważ nie miał sobie powierzonem wysłanie depeszy w mowie będącéj. „Abendpost" upewnia stanowczo, że fałszem jest wszystko co powiedziano o skradzeniu słownika cyfer, o przekupstwie lub namowie do sprzeniewierzenia się i wykazuje w jaki sposób depesza, jako dokument w archiwum znajdujący się, zamieszczona została w dziele sztabu głównego. Zależało od autora korzystać z niéj lub nie korzystać. Do poruszenia pytania jakim sposobem depesza dostała się do archiwum, nikomu nie służy prawo, przyczem „Abendpost" przypomina, że depesza dostała się w posiadanie rządu austryackiego w czasie istnienia stanu wojennego między Austryą a Prusami. „Abendpost" pojąć nie może, jak można przypisywać tendencyę poniżenia Prus użyciu materyału historycznego, którego wiarogodność wykazały późniejsze wypadki. Nieogłoszenie depeszy, ale komentarze zamieszczone o niéj w pismach publicznych spowodowały wrażenie sprawione nią na opinii publicznéj. To, powiada w końcu „Abendpost", jest jéj ostatniem w téj sprawie słowem.

Z tem wszystkiem prasa wiedeńska nie przestaje podtrzymywać polemiki przeciwko Prusom. Z jaką zaś czyni to zawziętością tego dowodzi „Presse", odświeżająca zapomniane już wieści, iż rewolucya hiszpańska, agitacya stronnictwa ruchu w Rumunii i sprawa Baudin'a we Francyi wywołane zostały pruskiemi talarami i przez ajentów pruskich. „Presse" przytacza te wieści w celu wykazania na jak wielkie niebezpieczeństwa monarchia austryacka narażoną byłaby, gdyby agitacya pruska obrała sobie za cel działania różne niezadowolone narodowości austryackie. Wszakże na anty-pruski kierunek pewnéj części prasy austryackiéj nie wszystkie tamtejsze zgadzają się pisma. Do tych ostatnich należy „Wanderer", który w podniecaniu nienawiści do Prus widzi zamiar przygotowania propagandy na przypadek przymierza austro-francuzkiego przeciwko Prusom.

Po zniesieniu stanu wyjątkowego w Pradze czeskiéj, agitacya znów groźniejsze przybiera rozmiary i budzić musi w rządzie niejakie obawy, kiedy na czas Zielonych Świątek, podczas których zapowiedziane są wielkie zgromadzenia ludowe, zarządził znaczne wzmocnienie załogi pragskiéj.

Nadmieniliśmy w ostatnim numerze pisma swojego, o obiegającéj w Paryżu wieści, jakoby ambasador francuzki w Berlinie na wezwanie cesarza Napoleona przybyć miał do stolicy Francyi. Otóż wersyę tę objaśniają teraz w ten sposób, iż narady cesarza z ambasadorem dotyczyć mają zjazdu monarchów Francyi, Prus i Austryi, nad urzeczywistnieniem którego cesarz Napoleon od dawna już z upodobaniem ma pracować. Gdyby dać wiarę korrespondetowi wiedeńskiemu do peszteńskiego „Lloyda", projekt w mowie będący dotychczas nie przyszedł do skutku z powodu chłodnego przyjęcia jakie znalazł

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 97).

I.

O społeczeństwie.

Gdyby mnie się radzono jaką mam dać nazwę nauce, o któréj mam z wami gawędzić, próbowałbym ją nazwać *fizyologią społeczną*. Wyznaję, że to pachnie trochę terminem naukowym, lecz ma tę zasługę, że daje dokładne o rzeczy pojęcie. I rzeczywiście, fizyologia jest jak wiadomo, nauką objaśniającą sposób w jaki się u nas odbywają funkcye życiowe. Ogranicza się ona na wystawieniu tego, co jest,—nie gubiąc się w systemie. Nie może ona np. powiedzieć: „Byłoby lepiej gdyby serce znajdowało się po stronie prawej a wątroba po lewej:" ona tylko stwierdza, opisuje i podziwia.

Takiém samém jest zadanie ekonomii politycznéj. Obserwuje ona i przedstawia sposób w jaki się dokonywają czynności życia społecznego; lecz nie rości sobie prawa do tworzenia skutków i przyczyn, do zmiany dążności ludzi, do poddania ich pod jakie organizacye, polecenia, rady; ogranicza się na pokazaniu człowiekowi dobra lub zła wynikających z jego postanowień, stosownie do tego czy przestrzega czy też gwałci zasady, na których spoczywa społeczeństwo.

Ekonomiści mogą się nie zgadzać: dwóch ludzi poświęcających swoją uwagę obserwowaniu tego samego fenomenu i jego skutków może nie dojść do tego samego wniosku. Lecz to dowodzi tylko, że jeden lub drugi a może i obadwaj źle obserwowali. Będzie to więc błąd uczonych, ale nie nauki samej.

Co do niej, jeżeli nie bierze inicyatywy dla zmiany tego, co jest, to dla tego, że to znajduje dobrem. Widzę jak wstrząsacie głową na ten ostatni wyraz. Trochę cierpliwości; wysłuchajcie mnie do końca, a być może, iż przekonam was, że nie byłem w błędzie i że wy mieliście słuszność.

Nieraz zapewne podziwialiście ten wyborny porządek, jaki istnieje w całej naturze, od owadu nie większego jak łepek od szpilki, zaopatrzonego równie jak wy we wszystko, co jest koniecznem do zachowania i rozpładniania, aż do tych milionów światów przebiegających przestrzeń z szybkością, o jakiej nie możecie wyrobić sobie pojęcia, a jednak nie wychodzącą poza zakreśloną sobie linię matematyczną.

Pytam się więc, czy można przypuścić, aby ta natura, która ustanowiła wszędzie porządek i harmonię zrobiła jedyny wyjątek na szkodę człowieka, dzieła najdoskonalszego, jakie wyszło z jej łona: żeby mu dała popędy i potrzeby zmuszające go żyć w społeczeństwie, i aby mu nie dała praw zgodnych ze stanem społecznym? To się sprzeciwia logice.

Lecz jeżeli te prawa istnieją, zkąd pochodzą nieporządki zasmucające wzrok nasz? Odpowiem wam: najprzód, że te nieporządki są częściowe, i że porządek przeważa o wiele w ogóle naszych stosunków, jak się

na dworze wiedeńskim. O całéj téj sprawie obecnie po raz pierwszy dowiadujemy się. Jeżeli jednak nie jest ona zupełnie zmyśloną, łączyć by się mogła ze znanym cesarza Napoleona projektem kongresowym, o ponownem poruszeniu którego wspominała w tych dniach florencka „Italie.”

Wiadomości z Francyi odnoszą się bez wyjątku prawie do kwestyi wyborów. Uwaga opinii publicznéj wyłącznie zwrócona jest na kandydatów do przyszłego zgromadzenia prawodawczego. O nich w prasie francuzkiéj zacięta toczy się walka. Zajęcie się publicznośći sprawami wewnętrznemi tłumaczy nam dla czego rozwiązanie sporu belgijsko-francuzkiego stosunkowo nie wielkie sprawiło wrażenie. To ostatnie, pomimo wszelkich upiększeń dzienników półurzędowych nie wygląda wcale na świetne zwycięstwo dyplomacyi francuzkiéj. Dla pokrycia tedy istotnego stanu rzeczy, niektóre pisma paryzkie usiłują przedstawić sprawę jako nie ze wszystkiem jeszcze załatwioną i w tym celu odświeżają znowu obawy, które tak widocznie nie są uzadnione, iż rozszerzanie ich żadnego osiągnąć nie może rezultatu. Aby dać przykład ich rozumowania, przyteczymy to, co w téj mierze pisze „Pays”: „Otrzymujemy, powiada, niepokojące z Belgii wiadomości. Zapewniają nas, że izby belgijskie mogą nie potwierdzić protokułów podpisanych przez pp. Lavalette i Frère-Orban. Ministeryum belgijskie w takim razie zmuszone byłoby podać się do dymisyi. Prawdopodobieństwo zawikłania, o którem wspominamy, miało wstrzymać p. Lavalette od korzystania z urlopu, którego dla odetchnienia po uciążliwéj pracy koniecznie potrzebuje.” Dziwna rzecz wszakże jak „Pays” przypuszczać może, że ktokolwiek uwierzy w możliwość odrzucenia przez izby belgijskie protokułów, które jawnie dowodzą, że Francya nie osiągnęła celów, jakie miała przy rozpoczęciu układów z Belgią.

Listy z Hiszpanii wspominają o zamierzonem jakoby przez stronnictwo republikańskie powstaniu w Saragosie. Najczęściéj tego rodzaju zamiary z góry zapowiadane nie są bardzo niebezpieczne. Co się mianowicie tyczy Hiszpanii nie sprawdzają się dotychczas zapowiadane tylokrotnie rozmaite powstania to republikańskie, to karlistowskie lub socialistowskie. Nie mniéj wątpliwéj wartości zdają się być wieści o przygotowujących się jakoby rozruchach w Rumunii, wzniecić się mających przez stronnictwo krańcowe, niezadowolone z rezultatu wyborów do izby poselskiéj, która w saméj rzeczy zaledwie kilku liczyć będzie stronników p. Bratiano.

Z Meksyku nadchodzą teraz lepsze wiadomości. Ostatnie powstania tamtejsze upadły z powodu braku udziału ludności, pragnącéj ustalenia się legalnego i trwałego porządku rzeczy. Związek półnono-niemiecki uznał rzeczpospolitą meksykańską i ustanowił w Meksyku konsula jeneralnego.

W Irlandyi agitacya anty-rządowa wzrasta. Burmistrz miasta Cork p. Sullivans, miał na publicznem zgromadzeniu mowę, w któréj z wielkiemi pochwałami wyraził się o dążnościach fenienów, gabinet londyński z tego powodu energicznie przeciwko niemu na drodze sądowéj wystąpić zamierza, lecz tymczasem odbyły się w Irlandyi demonstracye z oświadczeniami sympatyi dla mowcy.

Wiedeń, 5 maja. Książe Napoleon wracający na Zagrzeb w tych dniach tu jest oczekiwany.

Paryż, 5 maja. „Journal officiel” ogłasza raport ministra Duruy do cesarza, który zaznacza konieczność przeznaczenia 300,000 fr. na wsparcia dla b. nauczycieli i nauczycielek, nie posiadających dostatecznych pensyj.

Madryt, 5 maja. Na wczorajszem posiedzeniu kortezów zaprotestował Topete energicznie przeciwko napaściom dep. Capdexille na wiarę chrześciańską.

Bruksella, 5 maja. Laguerronnière wyjechał do Paryża.

Lizbona, 5 maja. Linia telegraficzna przedmorska szczęśliwie dziś rano dowiezioną tu została.

Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Petersburg, 4 maja. (Produkta). *Łój* żółty świeczny w miejscu $52\frac{1}{2}$; z dostawą w sierpniu $51\frac{1}{4}$. *Żyto* w miejscu $8\frac{1}{4}$; z dostawą w maju 8. *Owies* z dostawą w maju $5\frac{1}{4}$. *Konopie* w miejscu 39. *Olej konopny* 3.85.

Manchester, 4 maja. (Przędza, notowania na ℔). Water 30 (Clayton) $16\frac{1}{2}$, Mule 30, dobry średni gatunek $13\frac{1}{4}$, Water 30, najlepszéj tkaniny $16\frac{1}{2}$ p., Mayol 40 15 p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor $16\frac{3}{4}$ p. (Materye, notowania na sztuki); $8\frac{1}{4}$ ℔ Shirting prima Calvert 138 p., zwyczajne dobre Makes 129 p. Interes ograniczony, notowania nominalne, niezmienione.

Szczecin, 5 maja. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 54—$66\frac{1}{2}$; z dostawą w maju i czerwcu 66, w czerwcu i lipcu 67, w lipcu i sierpniu 68, we wrześniu i październiku 66. *Żyto* w miejscu $51\frac{1}{4}$—53; z dostawą w maju i czerwcu 51, w czerwcu i lipcu —, w lipcu i sierpniu $49\frac{1}{4}$.

Hamburg, 5 maja. (Targ zbowy). *Pszenica* i *żyto* w miejscu bardzo mocno się trzyma; na dostawę ceny wyższe. *Pszenica* z dostawą w maju za 5,400 ℔ $109\frac{1}{2}$, w maju i czerwcu $109\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu —. *Żyto* z dostawą w maju za 5,000 ℔ 92, w maju i czerwcu 89, w sierpniu i wrześniu 84. *Owsa* ceny mocniejsze. W *okowicie* spokojnie; z dostawą w maju $22\frac{1}{4}$, w sierpniu i wrześniu $23\frac{5}{8}$. W *kawie* interes słaby. *Cynk* bez pokupu. *Oleju skalnego* ceny mocne, w miejscu $15\frac{1}{4}$; z dostawą w maju $14\frac{1}{4}$, w sierpniu i grudniu 16.

Londyn, 5 maja. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 5,370, jęczmienia 270, owsa 7,680 kwarterów.

Targ bardzo słabo odwiedzany; obroty nieznaczne. Ceny *pszenicy* bardzo mocne; *jęczmień* niezmieniony; *owies* wyżéj: bardzo piękne powietrze.

Paryż, 5 maja. Mąka z dostawą w maju 53.50, w lipcu i sierpniu 55, we wrześniu i grudniu 56.

Liverpool, 5 maja. (Bawełna). Obrót 7—8.000 bel. Ceny niezmienione.

Middling Orleans 12, middling amerykańska $11\frac{3}{4}$, air Dhollerah $10\frac{1}{8}$, middling fair Dhollerah $9\frac{3}{4}$, good middling Dhollerah $9\frac{1}{2}$, fair Bengal $8\frac{1}{4}$, new fair Oomra $10\frac{1}{4}$, good fair Oomra —, Pernam $12\frac{1}{4}$, Smyrna $10\frac{1}{2}$, Egiptia 13, Oomra w drodze będący —.

Antwerpia, 5 maja. (Targ zbożowy). *Pszenica* i *żyto* bez obrotu. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 52; z dostawą w lipcu i sierpniu $54\frac{1}{2}$, we wrześniu 56, w październiku i grudniu 57.

Brema, 5 maja. (Oléj skalny). Standart white, ceny mocne; wyższe.

(*W. T. B., T. B. j. N. D*).

---

to później okaże; powtóre, że te zawichrzenia, te wojny, te gwałty, te uciski, te wybiegi, te niegodziwości wszelkiego rodzaju, te cierpienia, te nieszczęścia które przytaczają jako dowód przeciwko istnieniu praw naturalnych, pochodzą właśnie ztąd że praw tych nie przestrzegają.

Nie zaprzeczycie, że organizacya ciała ludzkiego jest godną podziwu; tworzą się w niej jednak zawichrzenia zwane słabościami. Ciało społeczne ma także swoje choroby, ale to nie dowodzi bynajmniej, aby jego budowa była złą. Jedyna zachodzi różnica, że rozprzężenie w społeczeństwie jest wynikiem naszych czynów, a choroby ciała zdarzają się tylko wyjątkowo.

Postaram się więc wykazać, że prawa natury ustanowiły z góry harmonię w sprawach ludzkich, i że objawiające się nieporządki pochodzą wyłącznie z nieprzestrzegania tych praw. Cała moja praca będzie rozwinięciem téj prawdy; gdyż jeżeli jest rzeczą dowiedzioną, że maszyna ustawiona tak jak jest nie pozostawia nic do życzenia, i że należy tylko usunąć przeszkody zawadzające jéj biegowi, ludzkość jest wolną od troski wynalezienia innéj dla zastąpienia już istniejącéj.

I prawdziwem jest szczęściem, że się rzeczy tak mają bo we wszystkich podobnego rodzaju wynalazkach jest mnóstwo niedogodności, trudności, niemożliwości, o których nie zdawali się wątpić reformatorowie we wszystkich epokach, pragnący urządzić społeczeństwo inaczej, jak je urządziła natura.

Gdzie my widzimy harmonię, oni widzą przeciwieństwo; muszą oni wychodzić z téj zasady, gdyż bez tego ich mięszanie się byłoby zupełnie bezużytecznem. Aby więc zmusić do życia w pokoju interesa, które byłyby w stanie opozycyi i walki nieustającéj, jest tylko jeden środek tj. przymus. Gdyby np. kapitał i praca miały jak oni sądzą, interesa sprzeczne, należałoby im siłą narzucić kombinacye, jakieby wymarzono dla wstrzymania ich od szkodzenia sobie. Widocznem jest, że ani perswazye ani uczucie niczby tam nie wskórały i że w każdym razie ta zgoda nie byłaby trwałą.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Londyn, 30 kwietnia. (G. H. et J. F. Wulff). *Kawa.* W sprawozdaniu naszem z 2 kwietnia wzmiankowana dążność do podwyższenia cen zrobiła dalsze postępy; na targu naszym panowało największe ożywienie i ceny gwałtownie się podniosły, tak, że od dni 10 rzeczy wzięły całkiem inny obrót. Native Ceylon i inne blade gatunki były dotychczas najbardziéj uwzględnione; good ordy. Native płacono w miejscu 65 s., prócz tego poczyniono znaczne zakupy z terminem nadejścia ładunków z Ceylon po 63—65 s. Plantacye Ceylon podniosły ceny o 4—5 s., a Rio i Santos o blisko 6 s.; inne gatunki w takimże stosunku. Po aukcyi hollenderskiéj, która miała miejsce 21 b. m., a któréj rezultat ani w małéj cząstce nie ziścił oczekiwań tutejszych, usposobienie na targu naszym stało się nagle leniwem, spekulanci wstrzymali swoje operacye a ceny musiały upaść. W ostatnich notowaniach można przyjąć następujące obniżenie: na Plantacyi 2—3 s., na Native 3—4 s., na Rio 4—5 s. Partye ofiarowane w tym tygodniu były średnie i składały się: z 2700 beczek Plantacyi Ceylon, ordynaryjnéj średniéj po 75—77 s., średniéj 78—82 s., dobréj średniéj 84—88 s., pięknéj 90—95 s. 300 beczek i 3000 worków Native Ceylon, dobréj ordynaryjnéj 60—62 s., pięknéj ordynar. 64—65 s. Około 500 worków dobréj białéj Manila sprzedano po 69 s. Rio od ośmiu dni nic zakupiono na targu, ceny nominalne; za ordynaryjne 40—45 s. za dobre ordynaryjne 46—50 s., piękne i piękne ordynaryjne 51—61 s., myte ordynaryj. do średniéj 63—81 s. Posiadacze ładunków w drodze będących dokonali kilku obrotów, których szczegóły pozostały w tajemnicy.

Herbata. Znowu dokonano wielkich sprzedaży po większéj części „without reserve", a dalsze sprzedaże są zapowiedziane. Ceny w ogóle niższe i poczyniono kilka bardzo tanich zakupów. Pośledniе gatunki nie są obfite, a ceny ich dosyć mocno się trzymają; za to gatunki lepsze jak common i dobre średnie znajdują nabywców po bardzo nizkich cenach. Zakupy tak na spożycie, jakoteż na wywóz są bardzo wielkie i stan targu byłby niewątpliwie się polepszył, gdyby posiadacze nie okazywali chęci zbycia.

Ryż. Ceny tego artykułu obniżyły się, a dążność do obniżania jeszcze nie ustała. W miejscu mało sprzedano. Za ładunki w drodze płacono ostatnio: Rangoon 9 s. 6 d. w Liverpoolu 9 s. $7\frac{1}{2}$ d. w miejscu.

Kakao. Ceny podniosły się w skutek żądań spekulantów, zwłaszcza za Guayaquil o 5—7 s. Podwyższenie to nie mogło się jednak utrzymać i w ostatnich obrotach ceny obniżyły się o 3 s. Sprzedano 500 worków Trinidad, gatunek siny do dobrego czerwonego 55—68 s., piękny 82—95 s., 500 worków św. Łucyi 43—46 s., 180 worków św. Dominiki 43—45 s. Fair Guayaquil 48—50 s.

Łój. W końcu targu ceny niższe. W miejscu 43 s. 9 d., z dostawą w czerwcu 44 s., w październiku i grudniu 44 s. 6 d.—45 s.

Korzenie. Cassia Lignea bez zmiany. Sortowany gatunek 137 s., niesortowany 130 s.

Migdały. Słodkie berberyjskie 56 s. 6 d., gorzkie 57 s. 6 d.

Piment. Sprzedano 1000 worków po $2\frac{3}{8}$—$2\frac{1}{2}$ d.

Ceny *pieprzu* niższe, sprzedano 1500 worków. Singapore 4 d. Penang $3\frac{7}{8}$ d.

Imbier. Afrykański 26 s., Bengal 31 s., Cochin średni 50 sz.

Goździki. Sprzedano 1560 bel Zanzibar; ordynao. do dobrych $3\frac{1}{4}$—$3\frac{1}{2}$ d.

Lipsk, 1 maja. (Jarmark). Z towarów stanowiących na lipskim targu przedmiot handlu *en gros*, wyroby płócienne przywożone były w tym roku w mniejszéj niż zwykle ilości. Sprzedano też tego artykułu stosunkowo dosyć dużo, acz po tańszych cenach. W jedwabnych towarach ruch był mały z powodu ciągle wysokich cen artykułu, również nieznacznym był popyt w innych zbytkowych artykułach. Moda z małemi wydatkami zdaje się dążyć do zmniejszenia użycia jedwabnych artykułów, przepisując coraz mniejsze kapelusze damskie, wązkie krawaty i t. d. Wyjątek stanowią aksamitne (czarne), które cieszą się dobrym odbytem i na wywóz zagranicę. W interesie zegarowym jarmark, ile słychać, miał zadawalniający rezultat: regulatory pozostały dosyć żywo żądane; wychodzi ich corocznie z Lipska do 6,000 sztuk. Takiego wyboru paryzkich zegarów ściennych, jak go lipski jarmark przedstawia, trudno gdzieindziéj napotkać. Skórzane rękawiczki doznały jeżeli nie spodziewanego, to jednak nie najgorszego odbytu. Nie bez zadowolenia był także jarmark dla gałęzi tak zwanych krótkich towarów, chociaż odbyt dawniéj bardzo rozwinięty francuzkich i angielskich wyrobów w tym roku znacznie był mniejszy; natomiast krajowe wyroby i austryackie, a zwłaszcza wiedeńskie galanteryjne artykuły są teraz coraz bardziéj poszukiwane i z tego jarmarku zabrano ich dużo na zamorski nawet wywóz.

Berlin, 4 maja. (Zboże). Do chłodu majowego przyłączył się długo oczekiwany deszcz, co daje nadzieję błogich skutków na stan zasiewów.

Powietrze to już dziś wprawdzie oddziaływało, lecz w małym bardzo stosunku, pomimo że usposobienie dla wszystkich prawie artykułów tylko było słabe.

W *pszenicy* w miejscu nie było prawie żadnych obrotów. Terminowy interes objawił wprawdzie lepsze usposobienie; ceny jednak nie zmieniły się, przy małoznacznym obrocie, zameldowano do uregulowania 6000 cetn.

Żyto, tak w towarze rzeczywistym jako i miejscowym, oraz przybywającym, obrót był zupełnie małoznaczny, a ceny również cokolwiek niższe. Termina a zwłaszcza późniejsze pozostawały w słabem usposobieniu; towar zameldowany do uregulowania znalazł prędko nabywcy; uregulowano 12,000 cetn.

Owies w miejscu tylko lepszych gatunków ma odbyt. Terminowy interes słaby, ceny małozmienne, uregulowano 3600 cetn.

W *okowicie* od kilku dni interes słabszy. Słabe to usposobienie wywołało obniżenie w interesie terminowym. Uregulowano 30,000 kwart.

Notujemy:

Pszenicę w miejscu 58—68 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 21—rs. 7 kop. 40); z dostawą w maju $60\frac{3}{4}$ tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 50); w maju i czerwcu $60\frac{1}{2}$ (kor. warsz. rs. 6 kop. 46), w czerwcu i lipcu $61\frac{1}{2}$ tal.. (kor. warsz. rs. 6 kop. 56), w lipcu i sierpniu 62 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 61), we wrześniu 62 tal. (kor. warsz. rs. 6 kop. 62).

Żyto w miejscu $50\frac{1}{2}$—52 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 41—rs. 5 kop. 56); z dostawą w maju $51\frac{1}{4}$ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 48), w maju i czerwcu $50\frac{1}{8}$ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 46), w czerwcu i lipcu $49\frac{3}{4}$ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 42), w lipcu i sierpniu $48\frac{1}{2}$ tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 30), w sierpniu i wrześniu 48 tal. (kor. warsz. rs. 5 kop. 25).

Jęczmień w miejscu drobny i duży 43—55 tal.

Owies w miejscu 29—$34\frac{1}{2}$ tal., galicyjski $30\frac{3}{4}$ tal., polski $32\frac{3}{4}$—$33\frac{1}{4}$ tal.; z dostawą w kwietniu i maju $31\frac{3}{8}$ tal., w maju i czerwcu $31\frac{3}{8}$ tal., w lipcu i sierpniu $29\frac{1}{4}$ tal., we wrześniu i październiku $27\frac{1}{2}$ tal.

Groch cukrowy 60—70 tal., na paszę 52—58 tal.

Mąkę pszenną w miejscu Nr. 0 $3\frac{3}{4}$—$3\frac{11}{12}$ tal., Nr. 0/1 $3\frac{7}{12}$—$3\frac{3}{4}$ tal za cet.

Nasiona olejne: rzepak 83—87 tal., rzepik 82—86 tal.

Oléj rzepakowy w miejscu $10\frac{5}{6}$ tal.; z dostawą w maju $10\frac{3}{4}$—$\frac{5}{8}$ tal. w czerwcu i lipcu $10\frac{17}{24}$ tal., we wrześniu i październiku $11\frac{1}{8}$ tal.

Oléj lniany w miejscu $11\frac{1}{4}$ tal.

Oléj skalny w miejscu $7\frac{1}{2}$ tal., z dostawą w maju $7\frac{1}{3}$ tal.; w maju i czerwcu $7\frac{1}{3}$ tal., we wrześniu i październiku $7\frac{3}{4}$ tal.

Okowitę w miejscu bez beczki $16\frac{3}{4}$ tal.; z dostawą w maju $16\frac{5}{6}$ tal., w maju i czerwcu $16\frac{5}{6}$ tal., w czerwcu i lipcu $16\frac{7}{8}$ tal., w lipcu i sierpniu $17\frac{1}{6}$ tal., w sierpniu i wrześniu $17\frac{5}{12}$ tal.

Gdańsk, 5 maja. Wiatr południowo-zachodni, pogoda sucha i zimna.

Z powodu ciągłego obniżenia się cen widzieli się właściciele zboża jak również producenci zmuszeni targi zbożowe cokolwiek mniéj odwiedzać dla tego też tendencya takowych polepszyła się i ceny cokolwiek podwyższyły się.

Sprawozdania z poniedziałku z targów zbożowych angielskich donoszą o polepszeniu się takowych, a targi angielskie lądowe notują od wczoraj podwyższenie o 1 szyling na kwarterze.

Na naszym targu:

Pszenica prawie wcale niewystawiona na sprzedaż. Kupujący dla własnéj potrzeby zmuszeni byli do ceny sobotniéj około fl. 10 na łaszcie dodać i w tym stosunku sprzedano około 200 łasztów.

Żyto więcéj poszukiwane i wyżéj płacone, jednakże dziś pomimo żadnych dowozów mniéj poszukiwane, jednakże cena o pełne fl. 5 na łaszcie od ceny przeszłotygodniowéj wyższa.

Groch cokolwiek lepiéj płacony.

Jęczmień niezmieniony w cenie. *B. Toeplitz et Comp.*

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

W dniu onegdajszym około godziny 11 przed południem, pożar nawiedził Nową Pragę. Powstał on w fabryce lakierowania skór własnością Gefühlhausa będącéj pod Nr 122 na placu II położonéj. Wszystkie części straży były alarmowane, i ich energii udało się też w ciągu kilku godzin stać się panami żywiołu, który jednakowoż pochłonął fabrykę z zapasami, oraz kilka budynków sąsiednich drewnianych. Niektóre zaś zostały rozebrane. Gefühlhaus ze swoją fabryką i nieruchomością był zabezpieczony w krajowéj Instytucyi.

Tegoż dnia około godziny 4 po południu w posesyi pod Nr 241/2 przy ulicy Mostowéj, zatliła się belka na poddaszu mieszkalnem i jak się zdaje w skutek nieostrożnego zapalenia w piecu, lecz po przybyciu straży pożar natychmiast ugaszony został, zrobiwszy tylko małą szkodę w rozebraniu części dachu.

— Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczoną w numerze dzisiejszym odezwę (w dziale ogłoszeń) Towarzystwa „*Minerwa*" w Berlinie, którego zadaniem jest rozpowszechnianie arcydzieł sztuki przez reprodukcye wierne obrazów za pomocą farby chromowéj.

— W *Węgrzech* zakładają teraz loteryę państwową. Czysty zysk ztąd osiągany, obracany będzie na zaopatrzenie niższych szkół ludowych bez różnicy wyznania w krajach do węgierskiéj korony należących, w potrzebne sprzęty, książki i inne rekwizyta szkolne. Loterya składać się będzie z 300,000 losów w cenie po dwa floreny. Ogólna suma wygranych wynosi 200,000 florenów; wielka wygrana 100,000 florenów.

LISTA SZYPRÓW.

Toruń d. 27 kwietnia.

(W dół rzeki).

Czwiezkenbaum (Herzberg) 100 ł. pszenicy, Tauenbaum (Ehrlich) 120 ł. pszenicy. Stiman (Cauheim) drzewa. Murawski (Kusel) drzewa i 262 sztuk podkładów żelaznych. Finger (tenże) drzewa i 368 sztuk podkładów żelaznych. Pansegran (tenże) drzewa i 250 sztuk podkładów żelaznych. Weltz (tenże) drzewo. Helling (Glass) drzewa. Wedel (Beherein) 3600 cetn. polowych kamieni. Berger (Berger) drzewa. Unger (Silberstein) 50 ł. pszenicy, drzewa, i 1500 podkładów żelaznych. Mandel (Mandel) 250 ł. pszenicy, i drzewa. Landau (Weiss) 200 ł. pszenicy, 7 ł. grochu i drzewo.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 7 żąda.	z dnia 7 placono	z 5 placono
Półimperiał . . . . Rs.		6.25	—
Napoleondor . . . . . . „	—	—	—
Dukat ważny . . . . . . „	—	$3.42\frac{1}{2}$	—
Rubel srebrny . . . . . . „	—	—	—
Talar pruski . . . . (—%) „	—	114	114
Gulden austryacki . . (—%) „	—	63	63
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.68	87.18	87.20
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.76	84.26	84.37
4% Listy likwidacyjne . . . „	72 67	72.27	72.29
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 . . . „	—	81.50	81.50
„ cząstkowe złp. 500 . . „	—	105	—
Certyfi. ban. A złp. 300 . . „	—	52.50	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	34.25	—
„ „ ditto bez pro . . „	—	27.33	
Akcye kol. żel. W. W. % . . „	74.	—	72.50
3% oblig. W. W. 500 fr. . . „	—	—	
Akcye kol żel. W. B. . . . . „	71.67	70.67	71.17
Akcye Żeg. Pa r. rs. 100 . . „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs. . . . . „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rs. . . . „	48	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8975	89	89
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) „	—	101	101
ditto za luty „		100.75	100.75
5-ta pożyczka . . . „	85.33		—
6-ta „ . . . „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs . . . . „	—	129	
$4\frac{1}{2}$% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	173.	172	171
„ „ „ . . z r. 1066 „	170.50	169.50	169.50
5% Listy zastawne rossyjskie. „	97.50	97.	—
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „	—	100.50	—
Oblig. ditto ditto . . „		—	
5% „ Fabr. Łodzkie . . „	—	—	
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($125\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$)	113.17	112.95	112.95
ditto krótki (— $125\frac{1}{3}$) „	—	112.80	112.80
Gdańsk dtto dto (— $125\frac{1}{3}$) „	—	112.80	112.80
Moskwa 100 rs. 1 mies. . . . „	—	—	
Petersburg 100 rs. krótki „	—	—	—
ditto 1 mies. . . . . „	99.33	99 17	99.17
Wiedeń 150 fl. 2m. ($104\frac{3}{4}$)	94 27	—	
Hamburg 300 Bmk. ditto . . „	—	—	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. . . . „	7.75	$7.73\frac{1}{2}$	7.74
Paryż 300 fr. 2 mies. . . . „	93.	92.70	92.55

Wartość kuponu: List. zast. $148\frac{8}{9}$. L likw. $173\frac{1}{3}$. Obl. sk. 40. Poż. prem. 1 em. $158\frac{1}{3}$, 2 em. 75.

Kursa walut zagranicznych dziś prawie bez odmiany obroty w wekslach mniej niż średnie. Listy zast. i listy likw. płacono po kur. onegd.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 5 maja.	z d. 5	z d. 4
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$79\frac{1}{4}$	$79\frac{1}{4}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$79\frac{1}{8}$	$78\frac{7}{8}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	$87\frac{1}{2}$	$87\frac{3}{8}$
dto „ „ 3 mies. dto	$86\frac{7}{8}$	$86\frac{3}{4}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	$6.24\frac{1}{8}$
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	$81\frac{5}{12}$
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	$150\frac{1}{2}$
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	83	$82\frac{5}{8}$
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	$66\frac{1}{2}$	67
Listy likwidacyjne	$57\frac{1}{8}$	$57\frac{1}{4}$
Obligacye skarbowe 4% . . dto	$67\frac{1}{2}$	$67\frac{3}{8}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	85	85
Akcye Drogi Żel. Terespolskiej . . .	—	$82\frac{1}{8}$
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	$78\frac{1}{4}$	$78\frac{1}{4}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied. . .	63	$63\frac{1}{4}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg . . .	$62\frac{7}{8}$	$62\frac{7}{8}$
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	141	140
2-ga „ „ z r. 1866	$138\frac{3}{4}$	138
5% Pożyczka Stieglitza	70	69
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	$79\frac{1}{2}$	$79\frac{1}{2}$
Żyto na targu . . . (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	$51\frac{1}{2}$	$51\frac{1}{4}$
dto „ dostawę.	$51\frac{3}{4}$	$51\frac{1}{4}$
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	123.15	122.85
„ „ Hamburg	90.60	90.40
„ „ Paryż	49.	48.85
Pożyczka Narodowa	69.45	69.50
5-proc. Metaliki	61.75	61.60
Akcye Banku Kredytowego	283.80	282.50
Dyskonto. 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.97	72.12
Renta włoska	57.32	57.35
Akcye Kredytu Ruchomego	257.50	260.
Dyskonto . . . . $2\frac{1}{2}$%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93\frac{5}{6}$	$93\frac{3}{16}$
Dyskonto. 4%		

Targ zbożowy. Spokojny, ceny pszenicy bardzo mocne.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 7 maja stóp 2 cali 8.

Powietrze piękne.

Targi Warszawskie z dnia 7 maja.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop	korzec do rs.	korzec do kop
Pszenica od 240 — 250 funt.	10	40	—	—	6	50
Żyto . . . od 230 — 240 „	8	16	4	85	5	10
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	6	40	3	75	4	—
Owies	5	28	2	$92\frac{1}{2}$	3	30
Gryka	8	—	4	50	5	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	—
Groch polny	8	88	4	20	5	55
„ cukrowy	11	20	6	50	7	—
Kasza jagiana	16	—	7	50	10	—
jęczmienna	9	60	5	85	6	—
gryczanna gruba	12	—	6	75	7	50
drobna	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	2	35	2	40
„ „ 00 „	—	—	2	10	2	15
„ „ I . . „	—	—	1	80	1	85
„ „ II . . „	—	—	1	50	1	60
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	1	35	1	50
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	—	1	20
Buraki	—	—	—	—		—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	34
ditto solone . . pud.	—	—	8	—	10	—
Olej rzepakowy . . . . . . pud	—	—	—	—	4	50
Olej lniany . . . . pud	—	—	—	—	4	35
Śledzie szkockie . . . . beczka	—	—	8		16	—
„ angielskie . . . beczka	—	—	19	—	20	—
Siano . . . . pud	—	—	—	30	—	35
Słoma . . . . pud	—	—	—	$22\frac{1}{2}$		25
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	9	—	9	30
„ „ mięk. ditto	—	—	8	50	8	70

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 36, Żyta 200, Jęczm. 500. Owies 800 kor.

Cena Okowity dnia 7 maja.

Wiadro od rs. 2 kop. 67 do rs. 2 kop. $73\frac{1}{4}$

Za garniec do rs. - kop. 87 do rs. - kop. 89

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Sobotę. Do Piaseczna o godz. 12 w połud., wózkowa; - do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; - do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa; - do Kowna o godz. 6 po południu.

W Poniedziałek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa.

Warszawa, dnia 25 kwietnia (7 maja) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.— Redaktor **Rudolf Okręt.**

Dodatek.

DODATEK DO N^er 98 GAZETY HANDLOWEJ.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ присутствіи Горнаго Департамента въ Варшавѣ будутъ производиться по сокращенному сроку 8 (20) мая 1869 года въ часъ по полудни, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на поставку въ теченіи трехъ лѣтъ, то есть: 1869, 1870 и 1871 годовъ строеваго дерева изъ частныхъ лѣсовъ, на каменно угольныя копи Ксаверій, Цѣшковскій, Лабенцкій, Новой, Реденъ, Шуманъ и Геронимъ въ Западномъ Горномъ Округѣ, а именно на поставку въ теченіи каждаго года:

1) 2,500 штукъ дерева 10″ въ діам. 45′ длины отъ 2 руб. 35 коп. за штуку.

2) 5,000 штукъ дерева 9½″ въ діам. 45′ длины отъ 2 руб. 14 коп. за штуку.

3). 2,000 штукъ дерева 9″ въ діам. 45′ длины отъ 2 руб. за штуку.

4) 3,000 штукъ дерева 8½″ въ діам. 45′ длины отъ 1 руб. 90 коп. за штуку.

5) 250 штукъ стропилъ 8″ въ діам. 37′ длины отъ 1 руб. 10 коп. за штуку.

6) 250 штукъ стропилъ 7″ въ діам. 37′ длины отъ 95 коп. за штуку.

Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить въ Кассу Польскаго Банка въ Варшавѣ или въ другую казенную на залогъ 2,700 руб. и на торговыя издержки 50 руб.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства, на русскомъ и польскомъ языкахъ и поданы въ Горный Департаментъ до начатія торговъ по слѣдующей формѣ:

„Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента отъ 18 апрѣля с. г. за N. 1314 заявляю настоящимъ, что обязываюсь въ теченіи трехъ лѣтъ, то есть 1869, 1870 и 1871 годовъ поставлять строевое дерево, на каменно угольныя копи въ Западномъ Горномъ Округѣ, уступая на цѣнахъ предъявленныхъ къ торгамъ N% проценту (написать процентъ прописью и цифрою) подчиняясь всѣмъ обязательствамъ въ торговыхъ условіяхъ оговореннымъ и въ доказательство мною подписанымъ.

При чемъ прилагаю квитанцію N. Кассы на представленные въ залогъ 2,700 руб. и на торговыя издержки 50 руб. которые въ случаѣ неоставленія за мною торга, желаю получить обратно самъ или посредствомъ довѣреннаго къ тому лица.

Вв случаѣ же если торги останутся за мною, то желаю дабы контрактъ былъ заключенъ (назначить гдѣ именно, то есть въ Горномъ ли Департаментѣ, или же въ Управленіи Начальника Западнаго Горнаго Округа).

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. въ близи почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ то изложить при какой улицѣ и N. дома).

Писалъ въ N. дня . . . мѣсяца . . . 1869 года (подписать четко имя и фамилію).”

Объявленія эти должны быть въ конвертахъ запечатанныхъ сургучемъ, съ слѣдующимъ адресомъ: „Въ Горный Департаментъ, объявленіе на поставку строеваго дерева на каменно уголныя копи.”

Прочія условія можно видѣть въ Канцеляріи Горнаго Департамента въ Варшавѣ и въ Канцеляріи Начальника Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

OGŁOSZENIE.

Wydział Górnictwa obwieszcza, że w Biórze Wydziału Górnictwa w Warszawie odbędzie się licytacya w skróconym terminie dnia 8 (20) maja 1869 roku o godzinie pierwszéj po południu, za pośrednictwem opieczętowanych deklaracyj, na dostawę w ciągu trzech lat , jest: 1869, 1870 i 1871 drzewa budowlanego, z prywatnych lasów do kopalń węglowych Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Nowéj, Redeń, Szumann i Heronim, w Okręgu Górniczym Zachodnim położonych, a mianowicie na dostawę w ciągu każdego roku:

1) 2,500 sztuk drzewa 10″ średnicy 45′ długości od ceny rs. 2 kop. 35 za sztukę.

2) 5.000 sztuk drzewa 9½″ średnicy 45′ długości od rs. 2 kop. 14 za sztukę.

3) 2,000 sztuk drzewa 9″ średnicy 45′ długości od rs. 2 za sztukę.

4) 3,000 sztuk drzewa 8½″ średnicy 45′ długości od rs. 1 kop. 90 za sztukę.

5) 250 sztuk krokwi 8″ średnicy 37′ długości od rs. 1 kop. 10 za sztukę.

6) 250 sztuk krokwi 7″ średnicy 37′ długości od kop. 95 za sztukę.

Pragnący uczestniczyć w licytacyi obowiązany złożyć do Kassy Banku Polskiego, lub innéj Skarbowéj na kaucyę rs. 2,700 i na koszta licytacyjne rs. 50.

Deklaracye mają być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75 w ruskim i polskim języku i podane do Wydziału Górnictwa, przed rozpoczęciem się licytacyi podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 18 kwietnia roku bieżącego N. 1314 deklaruję się niniejszem, że w ciągu lat 1869, 1870 i 1871 obowiązuję się dostawiać drzewo budowlane z lasów prywatnych do kopalń węglowych w Okręgu Górniczym Zachodnim odstępując od cen do licytacyi podanych N% (wypisać odstąpiony procent liczbą i literami) poddając się wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, przezemnie zrozumianych i podpisanych.

Przy czem dołączam kwit Kassy N. na złożoną kaucyę rs. 2,700 i na koszta licytacyjne rs. 50, które w razie nieutrzymania się na licytacyi, życzę sobie odebrać sam lub przez umocowanego przez siebie pełnomocnika.

W razie zaś utrzymania się na licytacyi życzeniem mojem jest, aby kontrakt zemną zawarty został (tu wymienić, czy w Wydziale Górnictwa czy też w Biórze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego).

Miejsce stałego mojego zamieszkania w N. najbliżéj stacyi pocztowéj N. (a jeżeli w Warszawie wymienić ulicę i numer domu).

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . 1869 roku (podpisać czytelnie imię i nazwisko).”

Deklaracye takie winny być w kopertach zapieczętowane lakiem i zaadresowane: „Do Wydziału Górnictwa, deklaracya na dostawę drzewa budowlanego, do kopalń węglowych.”

Inne warunki mogą być przejrzane w Biórze Wydziału Górnictwa i w Biórze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, każdodziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

г. Варшава, 18 апрѣля 1869 года.

Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ *Антиповъ.*

Начальникъ Секціи *Козарскій.*

Правитель Канцеляріи *Бричевичъ.*

(N. 197—2—3) (D. W.)

TOWARZYSTWO „MINERWA" w BERLINIE,

W CELU POPIERANIA SZTUKI.

Stowarzyszenie dla artystycznego wykończenia druku farbami (Chromo-Olejne Obrazy).

1) Celem tego towarzystwa jest jak najwierniejsza reprodukcya najznakomitszych dzieł sztuki w cenie od 150—700 tal. i dostarczanie takowych swym członkom.

2) Składka roczna wynosi 4 tal. 20 srgr. czyli około rs. 5 kop. 25, **za co każdy członek otrzyma dokładny, zupełnie nie różniący się od oryginału drogiego obraz olejny,** za pomocą farby chromowéj, wielkości 27—19 cali, podług swego wyboru z 12 wzorów, stosownie do statutu i **prócz tego** bierze udział w dorocznem losowaniu oryginałów.

3) **Prospekta, statuta i rysunki** wszystkich obrazów **gratis.**

4) Rozgłos jakim się cieszy w najodleglejszych częściach świata prac naszych **niesłychane wykończenie,** uwalnia nas od wszelkiego zachwalania.

5) Co do agencyi dla Królestwa Polskiego, osoby lub firmy pragnące się podjąć takowéj, zechcą się porozumieć listownie o warunki z podpisanym.

Zarząd towarzystwa „Minerwa" w Berlinie.

W zastępstwie, Dyrektor

AD. ERBRECHT

zaszczycony medalem srebrnym za prace artystyczne.

(Nr 200) (5196)

CEMENT.

w składzie materyałów opałowych.

F. Łapińskiego,

ulica Jerozolimska Nr 35, nowy,

otworzoną została **sprzedaż cementów** z fabryk radcy stanu Ciechanowskiego po cenach następujących.

Za 1 beczkę Portland zwanego wagi pudów 12, rs. 5 kop. 85.

Za 1 beczkę zwyczajnego wagi pudów 10, rs. 4 kop. 45.

Biorącym w większych partyach, SKŁAD odstępuje procent umówiony. Kantory przyjmujące zamówienia na mieście na materyały opałowe powyższego składu, przyjmują również obstalunki i na cement. Odstawa furmankami składu w miejsca wskazane natychmiast uskuteczniona zostaje.

(Nr 186—2—4) (4589)

Swieży transport

CEMENTU

angielskiego Portland ze znanéj fabryki
Robins et Comp. w Londynie

nadszedł do Domu Handlowego

BRACI PARTOWICZ

przy ulicy Długiéj Nr 586*a*.

(Nr 197—2—3) (3899)

SIERĆ CIELĘCĄ

Frankenstein na Szlązku — **nabywa w partyach po 100 cet.** — **przędzarnia Brucka**

(Nr 194—2—2) ( )

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia

w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw ***stratom od ognia*** pod bardzo korzystnemi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Russkiem pozwolenie Rządowéj Instytucyi assekuracyjnéj stosownie do postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 6 (18) września 1868 r. ***nie jest więcéj wymaganem.***

Generalny Agent ***Mikołaj Rotwand.***

Bióro przy ulicy Elektoralnéj w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniéj 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 147) (16601)

ZNACZNE OBNIŻENIE CEN

EXTRAKTU MIĘSNEGO LIEBIGA

WYRABIANEGO W AMERYCE W ZAKŁADACH:

Liebig's Extract of Meat Compagny Limited London.

Wyrób prawdziwy (originalny) jest wtenczas, jeżeli banderolla każdego słoika zaopatrzoną jest w podpisy: **Doktorów Barona J. von Liebig i M. von Pettenkoffer.**

Dostać go można we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach **po cenach detalicznych:**

1 ℔ ang. w sł.	½ ℔ ang. w sł.	¼ ℔ ang. w sł.	⅛ ℔ ang. w sł.
Rs. 3 kop. 70	Rs. 1 kop. 90	Rs. 1 kop. 5	kop. 55.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. Freider et Comp.** ulicc Senatorska Nr. 468/9.

Ernest Gay

Generalny Agent dla Król. Pol.

(Nr. 54) (927)

Warszawa, dnia 25 kwietnia (7 maja) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**